

Sygn. akt IC1694/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017r.

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Szatkowska Protokolant: Monika Kosakowska po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 maja 2017r. sprawy z powództwa J. S. przeciwko K. P. (1) o zapłatę

1. zasądza od K. P. (1) na rzecz J. S. kwotę 5.526 zł (pięć tysięcy pięćset dwadzieścia sześć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 maja 2017r. do dnia zapłaty oraz kwotę 216 zł (dwieście szesnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. przyznaje adwokatowi, M. K. (2) ze Skarbu Państwa- Sąd Okręgowy w Płocku wynagrodzenie za pomoc prawną, świadczoną z urzędu w kwocie 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych), powiększone o podatek VAT w wysokości 23%,
4. nie obciąża stron obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Płocku opłaty od pozwu i wydatków.

IC 1694/13

UZASADNIENIE

J. S. wniosła o zasądzenie od K. P. (1) kwoty 87.348,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2013r. do dnia zapłaty tytułem zachowku po ojcu, H. P..

W odpowiedzi na pozew K. P. (1) wniosła o odrzucenie pozwu; podała, iż :

- do spadku nie dolicza się darowizn dokonanych przed ponad 10 laty od otwarcia spadku; zaś przyjęcie spadku zostało stwierdzone 22 lat temu wstecz,
- H. P. nigdy nie był właścicielem spółki z o.o., posiadał tylko udziały w spółce, niewiele warte,
- spółka posiadał długi względem ZUS i US, które ona spłacała.

Na rozprawie w dniu 28 listopada 2013r. pozwana zmieniła stanowisko i wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

H. P. zmarł w dniu 26 grudnia 1991r., był dwa razy żonaty, z pierwszą żoną rozwiódł się, drugą żoną była pozwana, K. P. (2), związek małżeński został zawarty w dniu 30.12.1990r. Spadkodawca miał czworo dzieci z pierwszego małżeństwa: powódkę, J. S., J. P., R. P. i A. P., z drugiego małżeństwa nie miał dzieci. W chwili śmierci ojca, powódka miała 10 lat. Nie otrzymała od niego żadnej darowizny. H. P. nie pozostawił żadnego majątku (v. odpisy aktów stanu cywilnego k. 3-8, odpis wyroku rozwodowego k. 9 akt sprawy I Ns 858/93 Sądu Rejonowego we Włocławku, zapewnienie spadkowe i oświadczenie K. P. (1) k. 41 akt sprawy Sądu Rejonowego w Płocku I Ns 1043/12, zeznania powódki, J. S. k. 67-68, zeznania pozwanej, K. P. (1) k. 68).

H. P. umową z dnia 24 grudnia 1991r. podarował swojej żonie, K. P. (1) 10 udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) o wartości 50.000 zł każdy. W umowie wskazał, iż udziały te nabyte były z jego majątku

odrębnego (v. umowa z 24 grudnia 1991r. k. 93-94). W dacie darowizny udziały te stanowiły 50% wszystkich udziałów (okoliczność niesporna).

H. P. od 1989r. był współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą we W.. Przedmiotem działalności spółki była wszelka działalność wytwórcza, usługowa i handlowa. Kapitał zakładowy w chwili powstania spółki, w 1989r., wynosił 200.000 (starych) złotych i dzielił się na 20 równych udziałów. Początkowo spadkodawca posiadał 5 udziałów w spółce , później, tj. od marca 1990r. nabył od innego współnika jeszcze 5 udziałów. Od chwili powstania spółki był w jej zarządzie. W dacie śmierci spadkodawcy, 10 udziałów w spółce należało do niego, pozostałych 10 udziałów do pozwanej (v. dokumenty spółki, złożone do Rejestru Handlowego k. 112 -138).

Spółka (...) prowadziła działalność na terenie działki przy ul. (...)we W., stanowiącej własność K. P. (1), zajmowała się produkcją „kołnierzy metalowych”, zatrudniała kilku pracowników. Hala produkcyjna miała powierzchnię ok. 40 m² , wyposażoną w tokarki i inny sprzęt. K. P. (1) i jej mąż pobierali wynagrodzenie za pracę dla spółki. Przedsiębiorstwo nie przynosiło dużych dochodów, miało problemy z płatnościami swoich zobowiązań (v. zeznania świadków : J. T. k. 188-189, S. C. k. 189-191, zeznania pozwanej, K. P. (1) k. 69).

Na dzień 31 grudnia 1990r. wynik finansowy spółki wynosił 2.848.158.355 (starych) złotych i był równy obciążeniom, zaś aktywa były różne pasywom (v. bilans k. 139-140). Na koniec 1990r. spółka osiągnęła dochody ze sprzedaży robót i usług oraz towarów na poziomie 2.359.247,655 (starych) złotych, zaś zysk na poziomie 766.384.675 (starych) złotych. Podatek dochodowy za 1990r. wyniósł 314.489.600 (starych) złotych, zaś zobowiązania z tytułu rozliczeń wobec ZUS i podatkowych 148.379.419 zł. Zysk netto za 1990r. stanowił kwotę 451.895.075 (starych) złotych (v. opinia biegłych, P. B. i M. D. k. 436, k. 479).

Za 1991r. spółka uzyskała zysk brutto 1176.528.250 (starych) złotych, podatek dochodowy spółki wyniósł 70.611.300 (starych) zł, a zysk netto 105.916.950 (starych) złotych. W 1992r. zysk brutto to kwota ok. 500.000.000 (staruch) złotych, podatek dochodowy 197.504.000 (starych) zł, a zysk ok. 300.000.000 zł. Spółka nie regulowała swoich zobowiązań podatkowych za lata 1990-1991 terminowo; w 1993r. zwróciła się do urzędu skarbowego o przesunięcie płatności tych podatków z uwagi na trudną sytuację gospodarczą i finansową (v. decyzja US we W. z 3 lutego 1993r. k. 182, opinia biegłych, P. B. i M. D. k. 436, k. 479).

W dacie śmierci spadkodawcy spółka (...) posiadała zadłużenie wobec ZUS za październik 1991r. w kwocie 136.000 (starych) złotych wraz z odsetkami w wysokości 15.600 zł; zadłużenie to zostało uregulowane przez spółkę w styczniu i kwietniu 1992r. (v. pismo ZUS k. 89).

Urząd Statystyczny nie posiada obecnie żadnych dokumentów, dotyczących spółki (...) (v. pismo urzędu statystycznego k. 103).

Po śmierci męża pozwana nadal prowadziła spółkę. W 1995r. spółka przyniosła zysk w kwocie 17.720,22 zł, w 1996r. w kwocie 30.400 zł (v. zeznania pozwanej, K. P. (1) k. 68-69, protokoły z posiedzenia współników k. 142, k. 143, bilans spółki za 1995 i 1996r. k. 195 - 198).

W 1999r. lub w 2000r. pozwana podarowała synowi, S. C. własność nieruchomości przy ul. (...) we W.; prowadził on na tej nieruchomości swoją firmę o nazwie Przedsiębiorstwo Handlowo- Usługowe (...). Firma (...) nie miała żadnych związków ze spółką jego matki (v. zeznania pozwanej, K. P. (1) k. 69, odpis księgi wieczystej k. 105- 110).

W kwietniu 2000 r. spółka (...) złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości; wskazała we wniosku, iż popadła w trudności finansowe, posiada zadłużenie głównie z tytułu podatku VAT, zaprzestała spłacać swoje zobowiązania. Postanowieniem z dnia 31 maja 2000 r. w sprawie VU 10/00 Sąd Rejonowy we Włocławku oddalił wniosek spółki o upadłość, wskazując, iż spółka nie posiada środków finansowych na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego (v. postanowienie z dnia 31 maja 2000r. k. 177).

Spółka (...) od wielu lat nie prowadzi już działalności gospodarczej, nie została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego (v. zeznania pozwanej, K. P. (1) k. 68-69, odpis z Rejestru Handlowego k. 112).

W dniu 13 lipca 1992r. R. P. wniósł do Sądu Rejonowego we Włocławku wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu, H. P.. Sprawa toczyła się pod sygnaturą I Ns 858/93; w dniu 19 stycznia 1994r. postępowanie zawieszono z uwagi na brak adresu jednego z uczestników, następnie umorzono postanowieniem z 29 stycznia 1997r., gdyż nie został złożony wniosek o podjęcie postępowania. W toku sprawy nie dokonano otwarcia i ogłoszenia testamentu (v. wniosek o stwierdzenie nabycia spadku k. 2 , postanowienie z 19 stycznia 1994r. k. 37, postanowienie z 29 stycznia 1997r. k. 38 akt sprawy I Ns 858/93 Sądu Rejonowego we Włocławku).

W 1992r. R. P. wystąpił do Sądu Rejonowego we Włocławku przeciwko K. S. o uznanie jej za niegodną dziedziczenia; sprawie nadano sygnaturę I C 1090/92. Zarządzeniem z dnia 17 lutego 1993r. pozew zwrócono ze względu na nieuiszczeniem wpisu od pozwu (v. zarządzenie z dnia 17 lutego 1993r. k. 15 akt sprawy I C 1090/92 Sądu Rejonowego we Włocławku).

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy w Płocku w sprawie I Ns 1043/12 stwierdził nabycie spadku po H. P. na podstawie testamentu z dnia 2.10.1991r. przez żonę, K. P. (1) w całości. W dniu 19 listopada 2012r. dokonano w tej sprawie otwarcia i ogłoszenia testamentu spadkodawcy (v. protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu k. 40 postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku k. 55 akt sprawy Sądu Rejonowego w Płocku I Ns 1043/12).

Pismem z dnia 10 maja 2013r. J. S. zwróciła się do pozwanej o zapłatę zachowku w kwocie 87.348,98 zł; pismo powyższe K. P. (1) otrzymała w dniu 13 maja 2013r. (v. wezwanie do zapłaty zachowku k. 14, potwierdzenie odbioru wezwania do zapłaty k. 16).

J. S. nie pracuje zawodowo, pozostaje na utrzymaniu męża, który zarabia ok. 1.400 zł miesięcznie, ma czworo dzieci w wieku od 19 do 10 lat (v. zeznania powódki, J. S. k. 68).

K. P. (1) jest wdową, nie ma nikogo na utrzymaniu, otrzymuje emeryturę w wysokości ok. 2.500 zł miesięcznie, nie ma innych dochodów (v. zeznania pozwanej, K. P. (1) k. 68-69).

Obecna wartość spółki (...), ustalona metodą wyceny kapitału zakładowego w odniesieniu do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to kwota 12.521 zł, zaś obecna wartość spółki, ustalona metodą wyceny dochodów to kwota 164.316,52 zł (v. opinie biegłych P. B. i M. D. k. 426- 447, k. 469 – 480, k. 534-539).

Powyzszy stan faktyczny ustalony został na podstawie zeznań powódki, J. S. (k. 67-68, k. 265), częściowych zeznań pozwanej, K. P. (1) (k. 68-69, k. 265), zeznań świadka, J. T. (k. 188- 189), częściowych zeznań świadka, S. C. (k. 189-190), dokumentów w postaci : odpisów aktów stanu cywilnego (k. 3-8) , odpisu wyroku rozwodowego (k. 9 akt sprawy I Ns 858/93 Sądu Rejonowego we Włocławku), zapewnienia spadkowego i oświadczenia K. P. (1) (k. 41 akt sprawy Sądu Rejonowego w Płocku I Ns 1043/12) , umowy z 24 grudnia 1991r. (k. 93-94), dokumentów spółki, złożonych do Rejestru Handlowego (k. 112 -138), bilansu spółki (...) (k. 139-140), decyzję US we W. z 3 lutego 1993r. (k. 182), pisma ZUS (k. 89), pisma urzędu statystycznego (k. 103), protokołów z posiedzenia wspólników (k. 142, k. 143), bilansu spółki za 1995 i 1996r. (k. 195 - 198), odpisu księgi wieczystej (k. 105- 110), postanowienia z dnia 31 maja 2000r. (k. 177), odpisu z Rejestru Handlowego (k. 112), wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, postanowienia z 19 stycznia 1994r., postanowienia z 29 stycznia 1997r. (k. 2, k. 37, k. 38 akt sprawy I Ns 858/93 Sądu Rejonowego we Włocławku), zarządzenia z dnia 17 lutego 1993r. (k. 15 akt sprawy I C 1090/92 Sądu Rejonowego we Włocławku), protokołu otwarcia i ogłoszenia testamentu, postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (k. 40 , k. 55 akt sprawy Sądu Rejonowego w Płocku I Ns 1043/12), wezwania do zapłaty zachowku (k. 14), potwierdzenia odbioru wezwania do zapłaty (k. 16), a także w oparciu o opinie biegłych, P. B. i M. D. k. 426- 447, k. 469 – 480, k. 534-539).

Nie było podstaw, by kwestionować powyższe dowody. Zeznania stron i świadków są logiczne i spójne, zaś dokumenty nie budziły wątpliwości sądu co do ich wiarygodności. Opinie biegłych sporządzone zostały w sposób rzetelny, oparty o analizę zgromadzonych dokumentów i zeznań stron oraz świadków.

Sąd nie dał wiary pozwanej i świadkowi, S. C. jedynie w części, w której przedstawili oni sytuację finansową spółki w dacie, poprzedzającej śmierć H. P.. K. P. (1) stwierdziła, iż stan spółki w tym okresie był bardzo zły, że w 1991r. spółka przyniosła stratę, że nie spłacała kredytów, że pozwana musiała zaciągać kredyty na zakup materiałów dla spółki. Świadek zeznał, że spółka nigdy nie przynosiła zysku, że miała ogromne zadłużenie.

Twierdzenia powyższe nie są zgodne z prawdą, bowiem, jak wynika z dokumentów, spółka generowała przychody i osiągała zyski: za 1990r. w kwocie 766.384.675 (starych) złotych netto, za 1991r. 105.916.950 (starych) złotych netto, za 1995r. 17.720,22 zł, za 1996r. 30.400 zł. Rzeczywiście, spółka nie regulowała na czas swoich zobowiązań, posiadała zadłużenie w ZUS i US, ale jednak jej stan nie był na tyle zły, by nie mogła prowadzić działalności. Spółka wypłacała wynagrodzenia członkom zarządu i pracownikom, co roku osiągała zyski, spłacała zadłużenia. Gdyby sytuacja spółki była tak zła, jak przedstawiła to pozwana i jej syn, to nie miałyby sensu prowadzenie tej działalności przez kolejne lata, a przecież pozwana nie zrezygnowała ze spółki. Dopiero w 2000r., a więc 9 lat po śmierci spadkodawcy, zarząd spółki zdecydował się wystąpić o ogłoszenie upadłości. Pozwana, przedstawiając sytuację finansową spółki, posługiwała się ogólnikami; nie pamiętała, czy w roku poprzedzającym śmierć męża, spółka osiągnęła zysk, czy stratę, nie pamiętała, czy za życia męża spółka miała długi w ZUS i US, jakich kredytów spółka nie spłacała, stwierdziła, że dokumentami finansowymi zajmowała się księgowa. Świadek także nie wskazał żadnych konkretnych informacji co do finansów spółki.

Sąd zważył, co następuje:

Art. 991 kc przewiduje, iż zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny o pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni- dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachowek); jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku lub jego uzupełnienia. Przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę wg zasad przewidzianych w przepisach art. 993 – 997 kc.

Na podstawie powyższego przepisu powódce przysługuje żądanie zachowku, stanowiącego 2/3 przypadającego jej udziału spadkowego w przypadku dziedziczenia ustawowego, skoro w dacie śmierci ojca była ona małoletnia.

Na wstępie należy zauważyć, że H. P. nie pozostawił po sobie żadnego majątku; jedyny składnik majątkowy przekazał on za życia swojej żonie w postaci darowizny udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Stąd też substratem zachowku jest wyłącznie wartość tej darowizny.

Nie ma racji pozwana, iż darowizna ta nie podlega doliczeniu do spadku. Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się bowiem do spadku jedynie drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami lub uprawnionymi do zachowku, darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnym – jeśli obliczamy zachowek należny zstępnemu, a także darowizn uczynionych przed zawarciem małżeństwa- jeśli obliczamy zachowek należny małżonkowi (art. 994 kc). Darowizna udziałów w spółce (...) nie spełnia żadnej z powyższych przesłanek; w szczególności – wbrew twierdzeniom pozwanej- darowizna nie została uczyniona więcej, niż 10 lat przed otwarciem spadku. H. P. podarował żonie udziały w spółce w dniu 24 grudnia 1991r., a spadek otworzył się dwa dni później, jako, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 kc).

Roszczenie J. S. nie jest przedawnione. Art. 1007r. kc wskazuje termin przedawnienia dla roszczeń uprawnionego z tytułu zachowku, liczony od daty ogłoszenia testamentu; w 2012r. (w dacie ogłoszenia testamentu) termin ten wynosił 5 lat. Testament H. P. został otwarty i ogłoszony w dniu 19 listopada 2012r., zaś pozew w niniejszej sprawie wniesiono w lipcu 2013r. Stąd też roszczenie powódki nie było przedawnione w chwili składania pozwu.

Gdyby miało miejsce dziedziczenie ustawowe, powódka nabyłaby spadek w 3/16 części. W dacie otwarcia spadku, tj. w grudniu 1991r. art. 931 kc przewidywał, że dzieci spadkodawcy i jego małżonek dziedziczą w częściach równych, jednakże część przypadająca małżonkowi, nie może być mniejsza, niż 1/4 całości spadku. Skoro zatem spadkodawca pozostawił żonę i czworo dzieci, to żona dziedziczyłaby w 1/4 części, zaś dzieci po 3/16. Stąd też zachówek powódki wynosi 1/8 części spadku (3/16 x 2/3).

W rozpoznawanej sprawie spór między stronami dotyczył wartości darowizny, uczynionej przez spadkodawcę na rzecz żony, a tym samym wysokości, należnego powódce zachowku.

Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili dokonania darowizny, a według cen z chwili ustalenia zachowku (art. 995 § 1 kc). Kluczowym zatem zagadnieniem dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie, ile byłyby warte udziały w spółce (...) wg obecnych cen i według stanu spółki z grudnia 1991r.

Z uwagi na brak dokumentów, dotyczących działalności spółki za 1991r., w szczególności bilansu zysków i strat za 1991r., ksiąg rachunkowych spółki, nie jest możliwe precyzyjne ustalenie wartości spółki, ani jej kondycji majątkowo-finansowej. Biegli wskazali, iż dane, zgromadzone w aktach sprawy, pozwalają dokonać jedynie hipotetycznych przypuszczeń, a nie w pełni rzetelnej wyceny ekonomicznej. Najbliższe dane, tj. dane, zawarte w dokumentach spółki za 1990r. pokazują, jaka była syntetyczna struktura majątki spółki, jaki był wynik finansowy, czyli, jaka była różnica między wielkością przychodów a wielkością kosztów. Pozwalają ocenić, wartość środków trwałych, środków obrotowych, wartość kapitału zakładowego. Natomiast nie pozwalają zweryfikować, w jaki sposób powstał ten wynik finansowy, co determinowało jego wartość w zakresie kosztów podatkowych, bilansowych, jak podzielono wynik między udziałowców, czy wypłacono dywidendy, zaliczki. Biegli podkreślili, iż wynik finansowy przedsiębiorstwa, a jego faktyczna kondycja majątkowo- finansowa są to dwie różne kwestie; z punktu widzenia oceny kondycji finansowej przedsiębiorstwa istotna jest jego płynność finansowa. Spółka może bowiem wykazywać bardzo wysokie zyski, a jednocześnie nie posiadać płynności finansowej, co przełoży się na jego upadłość. Przedsiębiorstwo może mieć zysk, a jednocześnie nie mieć środków finansowych, z uwagi na nieściągalność należności, albo zamrożenie środków w zapasach. Biegli podnieśli, iż zgromadzone w aktach sprawy dane, nie pozwalają zastosować żadnej z dostępnych metod wyceny przedsiębiorstwa.

Dlatego też, wg biegłych, określenie wartości spółki poprzez wartość jej dochodów pociąga za sobą ryzyko przewartościowania spółki; nie ma bowiem danych, na podstawie których można byłoby zweryfikować sposób, w jaki spółka generowała ten dochód.

Biegli zaproponowali określenie wartości spółki wg metody wyceny kapitału zakładowego spółki; wskazując, iż jest to metoda, która w sposób najbardziej prawdopodobny przybliży tę wartość. Odnieśli wartość kapitału zakładowego w roku 1990 i 1991 do wysokości przeciętnego wynagrodzenia w tym okresie oraz do wartości koszyka dóbr i usług, a następnie uzyskany współczynnik porównali do wartości średniego aktualnego wynagrodzenia i wartości aktualnego koszyka dóbr i usług.

Metoda ta jednak jest – w ocenie sądu- zawodna, prowadzi bowiem do absurdalnego wniosku, iż wartość udziałów spadkodawcy w spółce wynosi obecnie od 75 zł do 225 zł. Z pewnością tak małe kwoty te nie oddają wartości spółki, która prowadziła działalność produkcyjną, zatrudniała pracowników, wypłacała im pensje, wypłacała wynagrodzenia członkom zarządu, generowała zysk w kilku kolejnych latach.

Dlatego też przyjęto inną ze wskazanych przez biegłych metod określenia obecnej wartości spółki , a mianowicie uwzględnienie przedziału między skrajnymi wycenami, tj. metodą wyceny kapitału zakładowego (12.521 zł) i metodą

wyceny dochodów (164.316,52 zł); uwzględniając jedną i drugą skrajność, wartość spółki jako wypadkowa tych dwóch wielkości to kwota 88.418 zł (164.316,52 zł - 12.521 zł : 2). Zdaniem sądu, przyjęcie takiego rozwiązania, pozwala uwzględnić zarówno fakt, że spółka prowadziła produkcję i przynosiła zyski, jak i okoliczność, że jej sytuacja finansowa nie była stabilna, gdyż nie płaciła terminowo podatków, czy składek na ZUS i nie posiadała majątku.

Wartość podarowanych pozwanej udziałów stanowi więc obecnie wartość 44.210 zł.

Zatem wartość spadku, obliczona do ustalenia należnego powódce zachowku, wynosi 44.210 zł (0 zł wartość spadku + 44.210 zł wartość darowizn, podlegających doliczeniu do spadku). Stąd też, przysługujący J. S. zachówek to kwota 5.526 zł (44.210 zł x 1/8) i w takiej kwocie żądanie zachowku uwzględniono; w pozostałej części powództwo zostało oddalone jako niezasadne.

Stosownie do treści art. 999 kc sąd badał, czy odpowiedzialność K. P. (1) względem powódki nie przekracza jej własnego zachowku. Przy dziedziczeniu ustawowym udział spadkowy pozwanej wynosiłby 1/4, zaś jej udział zachowkowy 1/8, nie była bowiem ani osobą małoletnią, ani osobą trwale niezdolną do pracy. Zatem jej zachówek wyniósłby 5.526 zł (1/8 z 44.210 zł). Pozostałe dzieci spadkodawcy dziedziczyłyby spadek po 3/16 części, a ich udział zachowkowy wyniósłby 3/32 (3/16 x 1/2), zachówek dla nich to kwota 4.144 zł (3/32 x 44.210 zł). Pozwana byłaby zobowiązana wobec dzieci spadkodawcy do wypłaty z tytułu zachowku łącznie 17. 958 zł (5.526 zł + 3 x 4.144 zł). K. P. (1) otrzymała od męża darowiznę o wartości 44.210 zł, jej zobowiązania w zakresie wypłaty zachowku to 17.958 zł, zatem różnica przekracza przysługujący jej zachówek.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc. Przepisy kodeksu cywilnego odnośnie zachowku nie określają terminu, w jakim zobowiązany z tytułu zachowku winien spełnić świadczenie na rzecz uprawnionego do zachowku; termin ten nie wynika także z właściwości zobowiązania. Stąd też, stosownie do treści art. 455 kc, zachówek powinien być wypłacony niezwłocznie po wezwaniu do jego wypłaty. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela w pełni stanowisko SN, wyrażone w wyroku z 7 lutego 2013r., II CSK 403/12 i w wyroku z 24 lutego 2016r., I CSK 67/15, iż zobowiązanie z tytułu zachowku powinno zostać spełnione po wezwaniu do jego spełnienia przez uprawnionego wierzyciela, gdy zobowiązany znał wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności, pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Od tej chwili występuje stan opóźnienia w rozumieniu art. 481 § 1 kc, uprawniający wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia.

Z ustaleń sprawy wynika, iż powódka zwróciła się do pozwanej o spełnienie świadczenia z tytułu zachowku w maju 2013r. W tej dacie jednak K. P. (1) nie знаła i nie mogła ocenić okoliczności, które wg przepisów dotyczących zachowku miały wpływ na ustalenie wysokości świadczenia należnego powódce, przede wszystkim nie znała aktualnej wartości darowizny, jaką ponad 20 lat temu uczynił na jej rzecz spadkodawca. Ta kwestia została ustalona przez sąd dopiero w toku niniejszego procesu, po przesłuchaniu świadków, zgromadzeniu dokumentów, uzyskaniu opinii biegłych. W dniu 11 maja 2017r., w dacie ostatniej rozprawy, kiedy wypowiedzieli się biegli, pozwana była w stanie ocenić wysokość należnego powódce zachowku. Stąd też, odsetki zasądzono od dnia następnego, tj. od 12 maja 2017r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając.

J. S. wygrała proces w 6% (wносиła o kwotę 87.349 zł, zasądzono na jej rzecz 5.526 zł). Poniosła koszty wynagrodzenia pełnomocnika (3.600 zł, wg stawki obowiązującej w dacie wniesienia pozwu) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 3.617 zł. Należne jej koszty od pozwanej to kwota 217 zł (3.617 zł x 6%). Pozwana nie poniosła żadnych kosztów procesu; była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, któremu sąd przyznał wynagrodzenie zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynność adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obowiązującymi w dacie wszczęcia sprawy, stosownie do wartości przedmiotu sprawy.

Z mocy art. 102 kpc nie obciążono stron kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa w części, w jakiej przegrały proces, z uwagi na ich ciężką sytuację majątkową, a także ze względu na fakt, iż określenie należnej powódce kwoty

zachowku wymagało przeprowadzenia wielu dowodów, bez znajomości których, ani powódka, ani pozwana nie były w stanie ocenić prawidłowo tej kwoty.